

N^{RO}: 34.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEŃ 4. SIERPNIA ROKU 1794.

SESSYA RADY NAYWYŻSZEJ
NARODOWEY.

Dnia 1. Sierpnia.

prezydencya Ob: Ignacego Zaiączka.

Zwołana została sessya extra - ordynaryyna, z powodu odebraney od Naywyższego Naczelnika ekspedycyi: tak względem wstrzymanego, przez kommisysą porządkową ziemi *Drohickiey*, wydawania furazów O. *Kalińskiemu*, porucznikowi pułku 5go przedniey straży; iako też niezieschania się kommisarzów porządkowych ziemi *Chelmskiey*. Co Rada ułatwiając, wydała rezolucyą do kommisysi *Drohickiey*, zalecając iey: ażeby rzeczonemu O. *Kalińskiemu* porucznikowi, żądany furaz niezwłocznie był wydany. Naywyższemu zaś Naczelnikowi doniosła przez prezydującego, iż wstrzymanie to, nie dla inney stało się przyczyny, tylko, że O. *Kaliński* nie do Wdztwa *Podlaskiego* miał sobie dany ordynans. Co się tyczy ziemi *Chelms*: determinowała pisanie listu, imieniem Rady do O. *Tomaszewskiego* pełnomocnika, z zaleceniem: aby się starał porządek wprowadzić; a nie oszczędzając potrzebney furowości, z obywatelami oziębłemi lub podeyrzanemi, tak postąpił, iak prawidła powstania narodowego wymagaia.

Do magistratu miasta *Warszawy* wydała rekwizycyą Rada, aby na piśmie podał wyszczególnienie: iakim sposobem urządził rozdawanie wyznaczoney przez

Radę kwoty, dla ludzi, przy okopach fluzbę garnizonową czynią ych, a bez sposobu do życia zostających.

Dnia tegoż sessya ordynaryyna.

Deputacya do examinowania projektu organizacyi sądów municypalno-woyskowych, pod dniem 29. mca Lipca wyznaczona, przyniosła takowy projekt, z uczynionemi przez siebie poprawkami; który przez Radę czytany, roztrząsany i przyięty.

Wcześniej myśląc o różnych potrzebach woysk, prócz przedsięwziętych środków względem wygotowania amunicyi, broni, umundorowania żołnierza, zdało się jeszcze rzeczą nieodbitcie potrzebną, opatrzyć go w kożuchy na zimę. Wydana w tey mierze rezolucya, w dzisieyszey gazecie umieszczona nayduie się.

Na doniesienie wydziału porządku, o zwiezionych tu do *Warszawy* z *Wilna* księgach metryki W. X. Litt: zaleciła Rada: ażeby tak pomienione księgi, iako i te, które w poczatku zaraz powstania narodowego, w *Warszawie*, w domu *Chreptowiczowskim* były zapieczętowane, do zamku zawieszone, i w mieyscu bezpiecznym, pod dozorem wydziału porządku, złożone zostały.

Ob. *Franciszek Orsetti* przełożył: iż brat iego *Wilhelm Orsetti*, dotąd obowiązki kommisarza ziemi *Bielskiey* sprawujący, prosi o uwolnienie siebie od nich;

a to z powodu, aby, iako i do oyczyzny przywiązany, i razem o los włościan swoich troskliwy, mógł razem z nimi, i na ich czele, iść w popołitym ruszeniu przeciw nieprzyjacielowi. Rada, lubo z żalem widziała, kommissyą porząd: *Bielską* pozabawioną tak gorliwego i pracowitego obywatela; niechcąc wśakże patryotycznych jego chęci tamować, uwolniła go od obowiązków kommissarza. Kommissyji zaś *Bielskiej* zaleciła, aby na mieyscu *O. Wilhelma Orsettego* innego obywatela, równie z gorliwości i cnoty znanego, obrała.

Wydział sprawiedliwości przyniósł opinią, w odpowiedzi na memoryał *O. Kzewuskiego* brygadiera; przez którą 4000. zł: pol: *Jozefa Lubomirskiego*, u Ob: *Gretza* generała audytora lokowanych, zwrócić, a resztującą summę 28. tysięcy zł: na dopełnienie summy, przez *Jozefa Lubomirskiego* nieprawnie z kasy brygady, za *Sancytem Targowickim* zabranej, na pałacu jego, tu w *Warszawie* sytuowanym, poszukiwać dozwolono: którą opinią Rada przyjęła.

Sessya solwowana na dzień następujący 2. Sierpnia, na godzinę 5. po południu.

Zalecenie Rady względem kozuchów.

Rada N. narodowa, wcześniej potrzeby woyska narodowego opatruiąc na zimę, stanowi: imo. Każdy kantonista z dymów 5go lub 50go dostawiony, ma dostać kozuch dobry; który naydalej na dzień 15. Września z tychże dymów do komissyji porządkowej mieyscowey i za jej kwitem oddany być ma. 2do. Komissyie porządkowe, odebrawszy takowe kozuchy, mają natychmiast donieść wydziałowi potrzeb woyskowych w Radzie N. N. który stosowną do woli N. Naczelnika tymże komissyjom zapłatę, do oddania składającym kozuchy, po 20. złotych sztukę, przefśle; a razem wskaże mieysca i korpuly, gdzie i którym oddane być mają. 3tio. Dymy składające się na danie rekruta kantonowego, winne są jednak dostarczyć kozuchy; tak iak ie miey-

scowa komissyja porządkowa na dymy uproporcyonuje. 4to. Jeżeliby kto oddania kozucha *in natura* nieukutecznie, ten do opłacenia dwoie tyle, co kozuch w owym mieyscu kosztować może, przez komissyją porządkową mieyscową skarany; i uporny exekucyą woyskową zagniony być ma, którą każda komenda za rekwizycyą dodać będzie winna. 5to. Dla dopełnienia niniejszey ustawy, wydział potrzeb woyskowych ma przepisy stosowne do deputacyi centralney W. X. Litt: i wszystkich komissyji porządkowych wydać i przefłać.

Dan na sessyji Rady, dnia 1. Sierpnia 1794. roku.

Ignacy Zaiączek prezydent.

T. Czech R.N.N. Sekr:

Na dniu 2. Lipca, doszły dwa listy z obozu *Pruskiego*; ieden od Króla *Jmci Pruskiego*, do Króla *Jmci Polskiego*; drugi od generała komendanta *Schweryna*, do generała *Orłowskiego* komendanta *Warszawskiego*. Oba tych listów celem było, nayrychlejsze poddanie się Królowi *Jmci Pruskiemu*. Po komunikowanych tych odezwach N. Naczelnikowi, iednostayna dana odpowiedź: że miasto *Warszawa*, nie jest w przypadku potrzeby poddania się; mając przed sobą waleczne woysko, pod przewodnictwem Naywyższego Naczelnika.

Dalszy ciąg organizacyi sądów municypalno woyskowych.

6to. Zaden z znaydujących się na powinności woyskowej, bądź przy hauptwachach w mieście na warcie, bądź przy okopach dla kopania lub sypania bateryy, niepotrzebney trwogi, lub allarmu czynić nie będzie się ważył, pod karą areztu naymniey dni trzy, a naywięcey tygodni trzy; w miarę okoliczności i przevinienia, przez sąd krygsrechtowy wskazać się mianego. Gdyby zaś przy wyżey wyszczególnionych okazyach, ktokolwiek z obywatelów do rozruchu, lub (ucho-way Boże) iakowego buntu, namową, lub głośnym myśli swoich tłumaczeniem pod-

niecać lud odważył się, takowy natychmiast przez officera komendę mającego pod areszt wziętym, do krygsrechu na inkwizycją oddanym, a ztamtąd do sądów kryminalnych z gotową inkwizycją odesłanym być powinien, a to naydaley w przeciagu trzech dni. Takowe zaś sprawy od krygsrechu odsyłane, sąd kryminalny przed wżyskimi innemi sprawami sądzić powinien będzie.

7mo. Jeżeliby który obywatel albo piliary przyszedł na wartę, tak, żeby iey odprawić ni-mógł, lub stanął z bronią nieczystą, zepsutą, któreyby na powinność użyć niezdolał, w takowym wykroczeniu areszt trzy godzinny naymniej, lub naywięcej 6 godzinny, z odbyciem poślednie zupełney powinności woyskowej, za doniesieniem officera, komendę przy tey warcie mającego, od komendanta cyrkulowego, lub iego zastępcy wskazany zostanie; za drugim zaś razem, i następnie, czas aresztu na przestępującego podwajany będzie. Setnika zaś każdego obowiązkiem jest, aby broń w setnikostwie iego zreparowana kosztem skarbu i dobrze opatrzona wcześnie była. Nad czym komendant cyrkulu każdego, pod odpowiedzialnością, iak naywiększy dozór mieć powinien.

8vo. Któryby zasnął na warcie, lub odszedł z niej przed zluzowaniem, takowy, gdy się to przy okopach, podczas obłężenia miasta przez nieprzyjaciela przytrafi, natychmiast aresztowany i przez krygsrecht naymniej za pierwsze wykroczenie trzydniowym, a naywięcej tygodniowym, za drugie naymniej tygodniowym, a naywięcej trzytygodniowym aresztem karany być ma; a to w miarę ważności poczty, przy której przewinął. Innego zaś czasu, i w innych miejscach mniej niebezpiecznych, za toż przewinienie, przez tenże krygsrecht kara zwolniona zostać może. Jeżeliby zaś stojąc na sztyldwachu ważył się co ukrasć, iadunki i karbowe przedawać, albo złodziey-stwu iakiemu zapobiedz zaniedbał, takowy natychmiast przy odkryciu występku aresztowanym, przez krygsrecht wyindagowanym, i z gotową inkwizycją do sądów kryminalnych Xstwa *Mazowieckiego* odesłanym po kary być powinien.

9no. Jak pędko znak allarmu do stawienia się przy szupach, a następnie do wyścia na szanice, dany będzie; powinien każdy na mieysce sobie przeznaczonem w cichości, z naywiększą skwapliwością dążyć: niebłąkając się po ulicach, ani się dla iakieykolwiek przyczyny zatrzymując, a to pod karą aresztu 12. godzinnego naymniej, a naywięcej 24. godzinnego, w miarę także przewinienia od komendanta cyrkulu swego wskazać się mającego.

10mo. Każdy obywatel na powinności woyskowej przy szanicach będący, w czasie szturm do miasta, gdyby bez wyraźnego ordynansu komendanta swego od szaniców odszedł, a tym samym zleconą sobie iakąkolwiek służbę porzucił, i przez ucieczkę z placu z własnego domysłu swej powinności należycie niedopełnił; takowy w sądzie krygsrechtowym o to przekonany, naymniej tygodniowym, a naywięcej trzytygodniowym aresztem, w miarę wykroczenia swego, karany będzie.

11mo. Ktoby w czasie powinności woyskowej z placu do nieprzyjaciela dezertował; taki przez krygsrecht za zbiegłego obywatela ogłoszony, do sądów kryminalnych Xstwa *Mazowieckiego* doniesionym zostanie. Sąd zaś kryminalny wyrokiem swym takowego obywatela, iako usuwającego się od obrony kraiu, i domierającego zdradę publiczną, iak nayśroowiey i nayprzykładniey ukarze.

12mo. Komenderowany do szaniców obywatel, gdyby naznaczoną sobie sekcją porzucił, i od iedney do drugiej sekcji przebiegł, takowy od komendanta szaniceowego w ktoreykolwiek sekcji natychmiast aresztowany i do właściwego komendanta sekcji iego szaniceowej odesłany, w tym mieyscu naymniej 6. godzinnym aresztem, a naywięcej 12. godzinnym, z odbyciem pośledniey powinności swojej, ukarany być ma.

13tio. Jeżeli obywatele, względem powinności woyskowej, lub w krzywdach swoich, iakowe zechcą komendantowi uczynić przełożenia, w takowych nigdy razem, lecz każdy z nich z osobna, lub po dwóch naywięcej do komendanta cyr-

kułowego udawać się będą; a to pod karą, według okoliczności przewinienia, najmniej dwóch dni, a najwięcej tygodnia aresztu, na przestępujących tenże przepis, przez komendanta cyrkulu wskazać się mianem, zakazuje się.

14to. Ktoby z obywatelów aresztantów strzegący, przez niedbałość i niedopilnowanie uciec któremu dopuścił, takowy aresztem jednego tygodnia, gdyby zaś umyślnie ucieczce aresztanta niezapobiegł, i oney więźniowi dozwoić zdawał się, 3 tygodniowym aresztem, a gdyby o jaką główną i kryminalną szłą znowę, i pokazało się widoczne znolenie się odbywającego wartość z zbiegłym, (tedy jako *complex criminis*, do sądów kryminalnych Xiłwa Mazowieckiego przez krygsrecht oddanym, i tamże, stosownie do przewinienia, ukarany będzie.

Reszta w następującym numerze.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Gazety Hamburskiej.

Z Paryża 30. Czerwca. Officerowie od armii północney składają u krtek konwencyi chorągwie zdobyte w *Charleroi*. *Barrere* czyta list generała *Jourdana*, datowany 15. Czerw: w *Marchiennes*: „Forteca *Charleroi* poddała się nam tego wieczora na dyskrecyą; to jest też jedna kapitulacya, którą przyjąć chcieliśmy. Garnizon składał się z 3,000. ludzi i 50. armat. „Pod tą samą datą komissarze konwencyi piszą o batalii, która poprzedziła wzięcie pomienioney fortecy, gdzie skombinowane woysko straciło 6000 a *Francuzi* 1500. tak w zabitych, iako i ranionych. *Barrere* donosi, iż 23. Czerwca *Clairfait* został pobitym przez *Pichegru*; i że *Francuzom* dostało się 12. armat, i 300 niewolników. Oznaymuie oraz o stoczoney nader szczęśliwie batalii na równinach *Fleurus*, z całą armią xiążęcia *Coburga* przez *Jourdana*. Batalia ta trwała na dniu 26. od godziny 3. z rana, aż do 8. w wieczor; w której niezmierna ma być strata skombinowanych.

Od granic Niderlandzkich, pod dniem

6. Lipca. Na dniu 4. Lipca, po ustąpieniu woyska skombinowanego, *Francuzi* weszli do *Gand* i *Dornick*, i natychmiast generał *Pichegru*, wysłał jednę kolumnę na trakt *Leuze*; tym sposobem skutecznie złączenie się z armią *Jourdana* od *Mons* idącą, oraz przeciął komunikacyą wszelką 4. fortecom *Francuskim* z woyskiem skombinowanym.

Z Bruxelli 6. Lipca. Jak tylko *Francuzi* *Dornick* opanowali, natychmiast *Cesarscy* ustąpili z miast *Orchies*, *St. Amand*, *Marchiennes*; do których *Francuzi* najspokojniey 4. Lipca weszli.

Z Paryża 4. Lipca. Generał adiutant od armii północney składa u krtek 38. chorągwi, które, iak donosił *Barrere*, zdobyte zostały w *Ypern*.

Lista poniesioney straty przez skombinowane woyska od wzięcia *Landrecy*: z której szczegółów okazuje się summa 44.600. ludzi, tak w zabitych, iako też w niewolą wziętych

Z Paryża 7. Lipca. *Barrere* donosi wśród oklasków, iż na dniu 1. Lipca *Mons* i *Ostende* poddały się *Francuskim* armiom. Port *Ostendy* z wielą okrętami, armatami, magazynami i amunicyą, jest w ręku naszych. Zabrane okręty w tym porcie, nadgradzają stratę naszą w *Tulonie*. *Ostenda*, mówi *Barrere*, była arsenałem *Londyjskim*; a teraz stanie się tegoż *Londynu* postrachem.

Po doniesieniu takowym, stanął dekret: iż wszelkim skombinowanym garnizonom, w *Valenciennes*, *Condé*, *Quesnoy* i *Landrecy* znawdnującym się, czas 24. godzin do kapitulacyi pozwala się; po którym upłynionym, nikomu pardon dany nie będzie; wszelako *Anglicy* od kapitulacyi są wyłączeni.

Z Amsterdamu 12. Lipca. Dowiadujemy się z listów *Antwerpskich*, że na dniu 9. Czerwca *Francuzi* do *Bruxelli* weszli; a skombinowane woyska cofały się do *Vondermonde*, *Leodjum* i *Mechlinu*.

Z Kolonii 11. Lipca. Wiadomość się potwierdziła o wzięciu przez *Francuzów* *Namur*, i że różne klasztory odebrały rozkaz, aby miejsce zrobiły wolne dla 17.000. ranionych z woysk skombinowanych.